



Sygn. akt III USKP 88/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 grudnia 2021 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 lipca 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r. zmienił decyzję Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 30 listopada 2016 r. i przyznał ubezpieczonemu Z. N. prawo do

emerytury poczynając od dnia 27 października 2016 r. oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, który urodził się w dniu 27 października 1956 r., w dniu 27 września 2016 r. złożył wniosek o emeryturę. Zdaniem organu rentowego, udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólny staż pracy wynoszący łącznie 26 lat, 9 miesięcy i 11 dni, jednak jego staż pracy w warunkach szczególnych wyniósł 12 lat, 8 miesięcy i 19 dni.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że ubezpieczony był zatrudniony w okresach od dnia 6 kwietnia 1982 r. do dnia 31 lipca 1991 r. i od dnia 1 sierpnia 1991 r. do dnia 28 października 2016 r. na stanowisku ślusarza narzędziowego w Z. w O. (dalej jako Z.). W okresach tych wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na stanowisku ślusarza i tokarza. Ubezpieczony obrabiał mechanicznie np. matryce, stemple, części do przyrządów czy śruby. Od chwili zawarcia umowy o pracę, tj. od dnia 6 kwietnia 1982 r. pracował w tym samym charakterze, w tym samym miejscu i w podobnym wymiarze czasu pracy, wykonując te same czynności, na rzecz tego samego pracodawcy. W sytuacji ubezpieczonego od chwili zawarcia umowy o pracę nic się nie zmieniło. Jednak Z. od dnia 14 grudnia 1995 r., „na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w W. przekształciło się w Spółkę Akcyjną”.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz na regulacje art. 44 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako rozporządzenie z 1983 r.), Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie kwestią sporną było ustalenie, czy ubezpieczony posiada wymagany treścią § 4 rozporządzenia z 1983 r. co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że o tym, czy praca była wykonywana w szczególnych warunkach, nie decyduje jej określenie w umowie o pracę czy świadectwie pracy ani okoliczność, kto wystawił przedmiotowe świadectwo, ale to, czy praca była faktycznie wykonywana i czy spełniała kryteria wynikające z rozporządzenia z 1983 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało w sposób niebudzący wątpliwości, że ubezpieczony w okresach od dnia 6 kwietnia 1982 r. do dnia 31 lipca 1991 r. i od dnia 1 sierpnia 1991 r. do dnia 28 października 2016 r., będąc zatrudniony na stanowisku ślusarza narzędziowego w Z. S.A., stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych. Także okoliczności przekształcenia się Z. w Spółkę Akcyjną w grudniu 1995 r. nie wpłynęły na uznanie, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się 15-letnim stażem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach - stale i w pełnym wymiarze.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 18 lipca 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok w punktach II i III i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, jednakże stanął na stanowisku, że z ustaleń tych został wyciągnięty nieprawidłowy wniosek, że cały okres pracy ubezpieczonego w Z., tj. od dnia 6 kwietnia 1982 r. do dnia 31 lipca 1991 r. oraz od dnia 1 sierpnia 1991 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. podlegał zaliczeniu do pracy w szczególnych warunkach.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że w sprawie sporna była kwestia legitymowania się przez ubezpieczonego co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, przy czym organ rentowy uwzględnił okres od dnia 6 kwietnia 1982 r. do dnia 31 lipca 1991 r., natomiast odmówił uwzględnienia okresu od dnia 1 sierpnia 1991 r. do dnia 31 grudnia 1995 r.

Sąd Apelacyjny podkreślił także, że ubezpieczony domagał się przyznania prawa do emerytury w warunkach szczególnych na podstawie § 4 ust. 3 rozporządzenia z 1983 r., który zawiera odesłanie do ustawy emerytalnej, wskazując, że do okresów zatrudnienia w warunkach szczególnych zalicza się m.in. okres pracy na kolei w myśl art. 43 ust. 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem za okresy zatrudnienia na kolei uważa się zaś okresy pozostawania w stosunku pracy w kolejowych jednostkach organizacyjnych, w czasie których pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy. Organ rentowy, kwestionując okres pracy

ubezpieczonego w Z. w czasie od dnia 1 sierpnia 1991 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. stwierdził jednak, że okres ten nie może podlegać zaliczeniu do okresu pracy w warunkach szczególnych, albowiem przypada po wyłączeniu płatnika składek ze struktur P. (dalej P.). Z dniem 31 lipca 1991 r., w ramach zmian organizacyjnych, Z. zostały bowiem wyodrębnione z przedsiębiorstwa P.. Dlatego po tym dniu nie można było kwalifikować okresu zatrudnienia ubezpieczonego jako pracy w warunkach szczególnych.

Sąd drugiej instancji podzielił w pełni to stanowisko. Dodał równocześnie, że nie zdołał co prawda dotrzeć do powoływanego przez organ rentowy zarządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej, wydanego na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 2 ustawy o zmianie ustawy o Przedsiębiorstwach Państwowych P. z dnia 19 października 1991 r., w przedmiocie wydzielenia z P. zaplecza kolejowego oraz zarządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej nr (...) z dnia 20 maja 1991 r., wydanego na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z 25 września 1998 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jednakże zauważył, że z danych powszechnie znanych zawartych na stronie internetowej Z., w części dotyczącej historii Z. S.A. w O., wynikało, że w 1991 r. zakład został wyłączony ze struktur P.. Okoliczność tę należało więc uznać za fakt powszechnie znany.

Wyłączenie Z. ze struktur P. powodowało z kolei niemożność zaliczenia ubezpieczonemu spornego okresu do okresu pracy w warunkach szczególnych. Okres ten, zgodnie z art. 44 ustawy emerytalnej, stanowi okres równorzędny, który podlegałby zaliczeniu, gdyby ubezpieczony ubiegał się o emeryturę kolejową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 204/14, LEX nr 1648698 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 października 2008 r., III AUa 294/08, LEX nr 504162). Nieuwzględnienie spornego okresu pracy w Z. powodowało, że ubezpieczony nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, przy czym z tej przyczyny bez znaczenia były zeznania świadków co do charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego.

Ubezpieczony Z. N. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lipca 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. art. 236 k.p.c., przez zaniechanie wydania postanowienia dowodowego co do ustalenia faktu związanego z domniemaną zmianą formy prawnej podmiotu zatrudniającego powoda w sytuacji powołania się na treść „strony internetowej” Z. dopiero przy ogłoszeniu wyroku, a tym samym przeprowadzenie dowodu, mimo wskazania, że Sąd uznał określony fakt za notoryjny z bliżej nieokreślonej treści nieokreślonego publikatora internetowego, przy braku poinformowania o tym stron i uniemożliwienia im wyrażenia stanowiska co do dowodu;
2. art. 308 k.p.c. w związku z art. 309 k.p.c. w związku z art. 391 § k.p.c., przez realne przeprowadzenie dowodu z treści „danych zawartych na stronie internetowej Z.”, mimo braku jego przeprowadzenia przed stronami oraz przy braku ustalenia wiarygodności danych, braku wskazania, jakie treści zostały uznane, braku wskazania skonkretyzowania danych powziętych ze strony, braku umożliwienia stronom zapoznania się z treścią - jak można uznać - przyjętych dokumentów i zakwestionowania ich wiarygodności, przy jednoczesnym braku złożenia do akt sprawy wydruku ze strony internetowej, która mogłaby stanowić dowód w sprawie, choć bez przymiotów przynależnym dokumentom, a jedynie dowód tego, że ktoś zamieścił określony tekst w publikatorze, czyli wyciągnięcia wniosku o fakcie notoryjnym z faktów, które nie zostały ustalone w sposób wymagany przepisami;
3. art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 308 k.p.c., przez przeprowadzenie postępowania dowodowego co do treści - w rezultacie nieustalonego i nieznanego - wewnętrznego aktu prawnego, który musiał być uznany za dokument urzędowy, przez odniesienie się do zapisu nieustalonej osoby w bliżej nieokreślonej stronie internetowej, co stanowiło obejście przepisów o przeprowadzaniu dowodu z treści dokumentu urzędowego;
4. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak wykazania w przypadku, w którym Sąd Apelacyjny zmienił podstawę faktyczną orzeczenia, a jednocześnie diametralnie zmienił treść orzeczenia Sądu Okręgowego, dlaczego odmówił wiarygodności dokumentom złożonym w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a w szczególności sprostowanemu świadectwu pracy ubezpieczonego, a następnie powołał się na niesygnalizowany fakt notoryjny, co doprowadziło do niepełności rozważań co do dowodów, a jednocześnie do realnej sprzeczności pomiędzy rozstrzygnięciem a rozważaniami, w szczególności, że - wbrew faktom - Sąd Apelacyjny wskazał, że oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego;

5. art. 382 k.p.c., przez wydanie orzeczenia na podstawie materiału, który procesowo nie został zebrany ani w postępowaniu w pierwszej instancji, ani w postępowaniu apelacyjnym, a to w oparciu o treść strony internetowej, co do której nie zostało wydane żadne postanowienie dowodowe, jak również nie wskazano w postępowaniu odwoławczym, że sąd zamierza powziąć wiedzę ze strony internetowej, a także nie został złożony do akt postępowania żaden ślad co do treści tej strony,

a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwie państwowym „P.” (Dz.U. Nr 107, poz. 463), przez rozważanie - za twierdzeniami organu rentowego - możliwości stosowania aktów niższego rzędu wydanych na podstawie tej normy w stosunku do zdarzeń mających mieć miejsce w dniu 1 sierpnia 1991 r. w sytuacji, gdy ustawa ta, zgodnie z art. 8, weszła w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia, a zatem w dniu 7 grudnia 1991 r. i nie zawierała żadnego upoważnienia do takich działań, tak więc oparcie - choć w tej mierze trudno wywnioskować co Sąd Apelacyjny miał na myśli w zakresie prawa materialnego - orzeczenia i skutków prawnych aktów, które nie mogły obowiązywać i pociągać określonych skutków wcześniej niż w dniu 7 grudnia 1991 r. przy wyrażeniu - jak można zrozumieć - stanowiska, że właśnie te normy były podstawą przekształceń podmiotowym w dniu 1 sierpnia 1991 r.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego oraz kosztów postępowania przez sądem apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w łącznej wysokości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa, że zaskarżony wyrok jest oparty na założeniu, zgodnie z którym skarżący domagał się uwzględnienia zatrudnienia w Z., także po dniu 31 lipca 1991 r., do okresu pracy w szczególnych warunkach na podstawie § 4 ust. 3 rozporządzenia z 1983 r., w myśl którego do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach, o których mowa w ust. 1, zalicza się także między innymi okresy pracy na kolei w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin, a zatem okresy pozostawania w kolejowych jednostkach organizacyjnych, w czasie których pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński

lub opiekuńczy (art. 43 ust. 1 ustawy emerytalnej). Jak się więc zdaje, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku kwestii tej nie wyjaśnia, Sąd drugiej instancji wykluczył w tej sytuacji możliwość przyjęcia, że o zaliczeniu wspomnianego okresu do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach decydowałoby ewentualne ustalenie, że rodzaj pracy skarżącego (a nie miejsce jej wykonywania, to jest kolejowa jednostka organizacyjna) został wymieniony w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r.

Zdaniem Sądu Najwyższego, opisane założenie może być uznane za prawidłowe tylko w przypadku, w którym poprzedzi go szczegółowa analiza rodzaju czynności wykonywanych przez skarżącego na zajmowanym przez niego w spornym okresie stanowisku ślusarza narzędziowego, na którym, jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny, skarżący wykonywał pracę ślusarza i tokarza, obrabiając mechanicznie np. matryce, stemple, części do przyrządów czy śruby. W ramach tej analizy powinno z kolei dojść do zestawienia wspomnianych czynności z treścią odpowiedniego działu (adekwatnego do branży, którą reprezentował pracodawca) wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., co pozwoliłoby na wykluczenie tych czynności jako prac w szczególnych warunkach w rozumieniu § 4 ust. 1 tego rozporządzenia. Takich ustaleń w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji jednak zabrakło, co powoduje, że uzasadniony jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż w ramach wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd ten ograniczył się do oceny spornego okresu wyłącznie przez pryzmat § 4 ust. 3 rozporządzenia z 1983 r., to jest jako okresu zatrudnienia na kolei. Ustalony w sprawie stan faktyczny jako podstawa zaskarżonego wyroku jest zatem niekompletny, co uniemożliwia przeprowadzenie kompleksowej kasacyjnej kontroli zawartego w nim rozstrzygnięcia.

Poważne wątpliwości Sądu Najwyższego budzi również ta część oceny prawnej dokonanej przez Sąd Apelacyjny, która odnosi się do spornego okresu zatrudnienia skarżącego w latach 1991-1995 jako okresu zatrudnienia na kolei. W tym zakresie Sąd drugiej instancji posłużył się bowiem konstrukcją faktu powszechnie znanego (notoryjnego), wywodząc go wszakże jedynie z informacji zasięgniętej w intrenecie i przyznając równocześnie, że „nie zdołał dotrzeć” do odpowiednich zarządzeń Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej, na podstawie których – jak sugerował organ rentowy – zatrudniający skarżącego w tamtym czasie pracodawca miał zostać wyłączony ze struktur P., czyli przestał być kolejową jednostką organizacyjną.

Skarżący nie zarzuca wprowadzie w odniesieniu do tej oceny prawnej naruszenia art. 228 k.p.c., jednakże – zdaniem Sądu Najwyższego – trafnie zarzuca w tym względzie naruszenie art. 236 k.p.c. (stosowanego w postępowaniu

apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c.), art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. Należy bowiem zauważyć, że przytoczony przez Sąd Apelacyjny jako dowód w sprawie (mający do tego mieć postać faktu powszechnie znanego) zapis pochodzący ze strony internetowej Z. w żaden sposób nie został ujawniony stronom przed zamknięciem rozprawy poprzedzającej ogłoszenie zaskarżonego wyroku (brak na ten temat jakiegokolwiek wzmianki w protokole rozprawy). W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest natomiast pogląd, zgodnie z którym przeprowadzenie dowodu bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. z reguły nie jest wprawdzie uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, jednakże pod warunkiem, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą orzekania podlegał regułom kontrydiktoryjności procesu. Musi być więc spełniony wymóg, aby poszczególne dowody przedstawione przez jedną stronę mogły być poznane przez drugą stronę, a w wypadku przeprowadzenia dowodu z urzędu - przez obie strony postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 92/14, LEX nr 1622319 i z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 54/16, LEX nr 2261743 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 czerwca 2016 r., III CSK 413/14, LEX nr 1794317 i z dnia 26 lipca 2017 r., III CSK 329/16, LEX nr 2352147). Wymóg ten dotyczy także faktów powszechnie znanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, LEX nr 584753 oraz z dnia 17 marca 2010 r., III SK 41/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 285) oraz innych środków dowodowych w rozumieniu art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2016 r., V CSK 13/16, LEX nr 2188804 oraz z dnia 19 marca 2021 r., II CSKP 25/21, LEX nr 3149302). Jest on istotny również ze względu na regulację art. 382 k.p.c., w myśl której Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, co oznacza, że podstawą orzeczenia wydanego w postępowaniu apelacyjnym mogą być jedynie dowody zebrane w toku postępowania (w obu instancjach), a zatem takie, które zostały przedstawione przez strony lub – w przypadku przeprowadzenia ich z urzędu – ujawnione stronom w sposób umożliwiający wypowiedzenie się co do ich wiarygodności i miarodajności oraz ewentualnego wpływu na wynik sprawy. Nieujawnienie stronom postępowania dowodu, na którym Sąd opiera ustalenie będące podstawą rozstrzygnięcia sprawy, oznacza natomiast istotne naruszenie wyżej powołanych przepisów, które ma wpływ na wynik tej sprawy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, uzasadniony jest także kasacyjny zarzut podniesiony w ramach materialnoprawnej podstawy zaskarżenia. Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił bowiem, jak to możliwe, że zatrudniający skarżącego w spornym okresie Z. już od dnia 1 sierpnia 1991 r. przestał być kolejową jednostką organizacyjną, skoro umożliwiającą takie wyłączenie art. 2 (a konkretnie art. 2 ust. 1 pkt 1) ustawy z dnia 19 października 1991 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwie

państwowym „P.” stanowiący, że Minister Transportu i Gospodarki Morskiej zarządzi wydzielenie z P. zakładów budownictwa, produkcyjnych i naprawczych zaplecza kolejowego, wszedł w życie zgodnie z art. 8 tej ustawy dopiero po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, a więc w dniu 7 grudnia 1991 r. Takiego wyjaśnienia z całą pewnością nie stanowi zaś przytoczona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku informacja ze strony internetowej Z., która – abstrahując od oceny jej miarodajności – również nie wskazuje aktu, na podstawie którego zakład ten został wyłączony ze struktur P..

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznaje, że trafnie wytknięte przez skarżącego naruszenia przepisów postępowania, a także powołanego w skardze przepisu prawa materialnego, wskazują na oparcie zaskarżonego wyroku na niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym sprawy. To powoduje zaś, że wyrok ten na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., musi podlegać uchyleniu, a sprawa być przekazana Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.